

Tomasz Kruszewski
Uniwersytet Wrocławski
tomasz.kruszewski@uwr.edu.pl

Domy Stara Rzeka i Niesułowice rodu von Dyherrn (Dyhrn). Tło rodowe i próba rekonstrukcji

Stara Rzeka and Niesułowice Houses of the Dyherrn (Dyhrn) Family. Ancestral Background and the Attempt at Reconstruction

STRESZCZENIE

Praca dotyczy historii dwóch linii śląskiego rodu von Dyherrn (Dyhrn). Poprzedza ją krótka historia całego rodu. Podane w tytule linie rodu są dotknięte niewielką liczbą zachowanych źródeł, a do tych najważniejszych należą zachowane do dziś nagrobki w kościele w Grodowcu (powiat Polkowice). Autor przedstawia charakterystykę postaci z tych linii rodowych, które w XVI w., względnie na przełomie XVI i XVII w., wymarły. Pracę uzupełniają rysunki nagrobków.

Słowa kluczowe: Śląsk; genealogia; sztuka sepulkralna; arystokracja; starodruki

WPROWADZENIE

Rodem Derów herbu Doliwa, z którego pochodzi tytułowa rodzina, zajmujemy się od pewnego czasu za sprawą najważniejszej w nim postaci, a mianowicie Jerzego Abrahama, kanclerza Śląska w połowie XVII stulecia i założyciela miasta Brzeg Dolny¹. Ród ten należy do najpotężniejszych rodów rycerskich Europy, podzielony na szereg gałęzi. Wywodzi się on – jak mogliśmy wykazać w innej publikacji – od bardzo tajemniczej postaci, pobożnego rycerza Dietgera z Dehrn,

¹ T. Kruszewski, *Rycerz Dietger z Dehrn i jego śląscy potomkowie do końca średniowiecza*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 2014, No. 3602, s. 65–92. Poglądy na temat pochodzenia rodu Derów w pewnym stopniu poprawiłem w kolejnej publikacji pt. *Ród wolnego rycerstwa Rzeszy Frei von Dehrn w służbie hrabiów von Nassau. Studium historycznoprawne i genealogiczne*, która aktualnie znajduje się druku.

który w X w. ufundował kolegiatę św. Lubencjusza w Dietkirchen (Hesja-Nassau). Od jego potomków – braci Fryderyka i Ruchera von Derna – pochodzi cały szereg rodów rycerskich naszego kontynentu. Główny pion tworzy potomstwo Fryderyka von Derna, czyli ród Frei von Dehrn, wygasły w pierwszej połowie XVIII stulecia. Od niego odchodzą kolejne rody, takie jak Frei von Linne czy Dugel von Carben, a także rody von Hattstein, o których mieliśmy już okazję podjąć publikację², oraz wywodzący się z nimi ze wspólnego pnia ród von Reifenberg, zamieniony w XVI w. w ród francuskich baronów, wymarły w drugiej połowie XIX w. Potomkami Dietgera z Dehrna są także polscy Derowie herbu Doliwa, występujący również w Saksonii, gdzie wymarli w XVII w. Z tego pochodzi też Jerzy Abraham i szereg różnych domów rodu, rozdzielonych już w średniowieczu. Szlachta ta żyje po dziś dzień, jednym z jej przedstawicieli był rycerz Nicek Kaczkowski z Kaczkowa (powiat leszczyński) w połowie XV w., którego potomkowie to szlachta zagrodowa o nazwisku Kaczkowski; od Jana z Grąbkowa pochodzi ród Grąbkowski, oprócz rycerzy zwanych Derami i Dyjerami (wszystkie cztery pnie żyją obecnie w Polsce).

Od Ruchera von Derna wywodzi się wymarły ród von Offheim, ale pochodzi też ród Grenz von Schneisau, który w XVIII w. zamienił się w rzemieślników, żyjących do dziś w Oberwesel i jego okolicach (miasto leży w kraju związkowym Nadrenia-Palatynat, w powiecie Rhein-Hunsrück). Od krewnych Ruchera – braci Adalryka I de Wende (de Puchheim) i Regelinta de Puchheima – pochodzi jeden z najwybitniejszych austriackich rodów von Puchheim, który – obok rodów von Liechtenstein i von Starhemberg – należał do najwyższych w służbie czeskiej i habsburskiej, trwającej w latach 1276–1711, kiedy ród wymarł. Byli to wyżsi dziedziczni stolnicy monarchii, a jeden z członków tego rodu – Andrzej I von Puchheim – w latach 1540–1544 był namiestnikiem Rzeszy pod nieobecność cesarza Karola V³.

Gdy pisaliśmy pierwszy tekst o rodzie Derów, marginalnie wspomnieliśmy o domie Stara Rzeka. Ród Derów był bowiem podzielony na kilkanaście domów, z których dziś istnieje tylko polsko-francuski ród de Dyhrn-Waldebourg.

POCHODZENIE RODU DERÓW HERBU DOLIWA

Ród ten wywodził się – jak już mieliśmy okazję pisać o tym wcześniej – od heskiego rodu Frei von Dehrn, a odszedł od niego zanim ten uzyskał status wolnego rycerstwa Rzeszy. Prawdziwa historia rodu zaczyna się trzy pokolenia później od wspomnianego wyżej Dietgera z Dehrn, z chwilą pojawienia się braci – rycerzy Fryderyka i Ruchera von Derna (Dehrn) – na przełomie XI i XII stulecia.

² *Idem*, *Przedstawiciele rodu von Hattstein jako urzędnicy Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Studium historycznoprawne i genealogiczne* [w druku].

³ *Idem*, *Dziedziczenie urzędów w austriackim rodzie von Puchheim* [w druku].

Fryderyk von Dern był, obok swojego brata, najstarszym znanym przedstawicielem rodu von Dehrn⁴. Warto wspomnieć, że w tym samym czasie w Górnej Austrii pojawili się inni potomkowie Dietgera Adalryka von Wende: przodek rodu von Buchheim (w Austrii, potem także na Dolnym Śląsku, późniejsza pisownia Puchheim, od niego jeszcze na Śląsku wywodzi się ród von Sommerfeld) oraz jego brat Regelint, przodek młodszej linii rodu⁵. W zachowanych do dnia dzisiejszego dokumentach Adalryk pojawia się około 1070 r., podobnie jak bracia von Dern (w latach 1083–1098). Fryderyk von Dern był przodkiem rodu Frei von Dyhrn, choć nie ma 100-procentowej pewności. Pochodzenie kolejnych Dehrnów od niego jest jednak prawie pewne z racji ich następstwa prawnego w podwójtostwie Dietkirchen. Sam Fryderyk pojawia się w 1083 r., gdy z braćmi – proboszczem Lambertem, rycerzami Reinholdem, Wolframem i Gerhardem von Dietkirchen – podpisał umowę o dzierżawę łąnów w Dietkirchen za sumę 8 szylingów rocznie. Wiązało się to z przejściem patronatu nad kolegiatą w Dietkirchen, co ostatecznie przesądza pochodzenie Frei von Dehrn od niego. Świadkiem na wspomnianym dokumencie był brat Fryderyka – Rucher, przodek innych linii rodu Dehrn.

Potomstwo Fryderyka von Dehrna pozostaje przedmiotem sporów w nauce. Jeden z jego wnuków był przodkiem rodu Frei von Dehrna. Nazwijmy go za Humbrachtem Zygfydem Frei von Dehrnem (zob. niżej)⁶. O kolejnego brata, nieznanego źródłom, toczył się spór między Karlem Hermannem Mayem i największym badaczem potomków rycerza Dietgera, wieloletnim dyrektorem Archiwum Państwowego w Stuttgarcie, Hellmuthem Gensicke. Krytykując tezy Maya, nie

⁴ H. Gensicke, *Die von Offheim*, „Nassauische Annalen“ 1962, Bd. 73, s. 246; W. Burggraf, *Geschichtliches über Dehrn*, Seite 4, IV. *Weitere Dehrner Adelsgeschlechter*, www.dehrn.net/0-Indices/geschichtliches_Seite_4.html [dostęp: 17.07.2015].

⁵ Zob. J. Hübner, *Genealogische Tabellen Nebst dazu gehörigen Genealogischen Fragen, Zur Erläuterung Der Politischen Historie, Mit sonderbahrem Fleiße zusammengetragen, und Anfänge bis auf diesen Tag continuirt. Driter Theil*, Leipzig 1728 (wyd. 2 uzup. 1766); J. Albrecht, *IV. Ahnentafel, 31. Die Puchheime*, [w:] *Taschenbuch für die vaterländische Geschichte*, Hrsg. durch die Freyherren von Hormayr und von Mednansky, Zehnter Jahrgang, Wien 1829, s. 19–52; najpełniej jednak F.K. Wißgrill, *Schauplatz des niederösterreichischen landsässigen Adels vom Herren- und Ritter-Stande vom IX. bis zum Ende des XVIII. Jahrhunderts*, [w:] *Jahrbuch der k.k. heroldisch-genealogischen Vereins Adler*, Jg. 1887 (14) i 1890 (16/17), s. 153–211. O rodzie Sommerfeld zob. J. Sinapius, *Schlesischer Curiositäten Erste Vorstellung, Darinnen die ansehnlichen Geschlechter Des Schlesischen Adels, Mit Erzählung Des Ursprungs, der Wappen, Genealogien, der qualificirtesten Cavaliere, der Stamm-Häuser und Güter beschrieben, Und dabey viele, bißhero ermangetelte Nachrichten von Edlen Rittern und löblichen Vor-Eltern, aus alten brieflichen Urkunden und bewährten MSCtis zum Vorschein gebracht werden. Fleischerische Druckerey*, Leipzig 1720, s. 919 i n. Z nowszej literatury zob. T. Kruszewski, *Dziedziczenie urzędów...*

⁶ J.M. Humbracht, *Die höchste Zierde Teutsch-Landes, Und Vortrefflichkeit des Teutschen Adels, Vorge stellt in der Reichs-Freyen Rheinischen Ritterschafft, Auch auß derselben entsprossenen und angränzenden Geschlechten, so auff hohen Stifftern auffgeschworen, oder vor 150. Jahren Löblicher Ritterschafft einverleibt gewesen, Stamm-Taffeln und Wapen*, Friedich Knoch, Franckfurt am May 1707, Tab. 22.

podał jednak żadnych poważnych argumentów, dlatego będziemy się opierać na tezach K.H. Maya⁷. Prawdopodobieństwo istnienia tego drugiego syna jest większe niż prawdopodobieństwo jego nieistnienia – zdaniem K.H. Maya – bo występujący razem z Henrykiem Frio von Dehrnem Rudolf Frei von Linne był raczej bratem stryjecznym Henryka niż rodzonym.

Znany potomstwo Fryderyka von Derna, ponieważ zbadał je w 1956 r. Karl Hermann May. Badając kolejność dziedziczenia różnych dóbr i uprawnień w Hesi w następnym pokoleniu po Fryderyku, wykrył on trzech braci: Reinbolda, Wolfarda i Gerharda von Dehrna (naszym zdaniem zapewne byli oni synami Fryderyka)⁸. Rzutuje to w istotny sposób na genealogię rodu oraz zmusza do weryfikacji niedawno jeszcze głoszonych poglądów na pochodzenie rodów Frei von Dehrna i rodu von Dyherrn (Der) w Miśni i na Śląsku⁹. U Humbrachta znajduje się jeszcze rycerz Konrad von Dern, błędnie usytuowany w tablicy genealogicznej, jest to niewątpliwie dziad rycerzy Hertwiga Młodszeo, Mateusza, Zygfrйда i Konrada Derów w Miśni. Z ustaleń K.H. Maya należy wyciągnąć następujący wniosek: ponieważ tylko część rodu uzyskała status wolnego rycerstwa Rzeszy, to odejście rodu von Dyherrn musiało nastąpić wcześniej, co jednoznacznie sytuuje następujące rozwiązanie – Reinbold jest przodkiem rodu Frei von Dehrn i ojcem Zygfrйда oraz nieznanego z imienia przodka rodu Frei von Linne, a któryś z jego młodszych braci, zapewne Gerhard, jest przodkiem rodu von Dyherrn i ojcem wyżej wymienionego Konrada von Derna (Dere).

Syn Konrada nie jest zapisany w źródłach, ale skoro jego najstarszy wnuk zwany jest Hartwigiem Młodszym, a nie znamy żadnego innego Hartwiga, to zapewne ojciec Hartwiga Młodszeo nazywał się Hartwigiem Starszym. Hartwig Młodszy po pobycie na Śląsku wrócił do Miśni i był założycielem Domu Miśnieńskiego rodu. Najciekawszą okolicznością jest przyjęcie czterech braci von Dern do rycerstwa polskiego, co dokonało się zapewne w latach 70. XIII w. Nie znamy niestety okoliczności tego wydarzenia, jednak od tej pory nawet żyjący w Miśni Derowie (tak brzmi spolonizowana w XIII w. wersja ich „nazwiska”) posługiwali się polskim herbem Doliwa¹⁰. Derowie byli wiernymi urzędnikami piastowskich książąt, zarówno z linii głogowskiej (Dom Glinka Starszeo rodu oraz Dom Studzieniec), jak i od XIV w. wywodzących się od nich książąt oleśnickich (Dom Lipka). Najstarsza linia rodu pisała się później von Dyherrn i wygasła w 1945 r. Pod koniec XV w. podzieliła się na trzy domy: Stara Rzeka, Glinka

⁷ K.H. May, *Zur Geschichte nassauischer Vasallen. II. Die Sippe der Frei von Dehrn-Linne-Buchenau-Dugel von Karben*, „Nassauische Annalen“ 1956, Bd. 67, s. 23 i n. Zob. też: H. Gensicke, *Die Frei von Dehrn*, „Nassauische Annalen“ 1986, Bd. 97, s. 175–176.

⁸ K.H. May, *op. cit.*, s. 25.

⁹ T. Kruszewski, *Rycerz Dietger z Dehrn...*, zwłaszcza s. 68–69.

¹⁰ Szerzej zob. *ibidem*, s. 74 i n. Dalsze rozważania opierają się na różnych rozproszonych źródłach, wszystkie znajdują się, gdy napiszemy w przyszłości książkę o rodzie rycerza Dietgera.

Młodszy i Niesułowice (o pierwszym i trzecim będzie dalej mowa). W pierwszej połowie XVI stulecia ród Derów awansował na poziom magnaterii niewątpliwie za sprawą ślubu Piotra III Dera, starosty grodzkiego Góry w latach 1507–1522, z Katarzyną Szydłowiecką, siostrą kanclerza koronnego Krzysztofa i córką kasztelana krakowskiego Stanisława z Szydłowca Szydłowieckiego. Katarzyna jako znakomita partia małżeńska wniosła Piotrowi ogromny posag. Z młodszego Domu Glinka w połowie XVI w. wydzielił się Dom Tarnówek, a w kolejnym pokoleniu – potężny Dom Chełmek. Dom Tarnówek wymarł w połowie XVII w. Dom Chełmek w głównej linii wygasł w końcu XVII w., a sam Chełmek (powiat wołowski) przeszedł przez ślub z dziedziczką rodu na ród Kotwiczów. Młodsza linia przez ślub między liniami rodu odziedziczyła Mirocin (powiat kożuchowski, ob. nowosolski), który był w ręku Dyhrnów aż do XX w. Melchior Fryderyk von Dyherrn spłodził 12 dzieci, z których warto wymienić Jerzego Karola, Marię Magdalenę i Melchiora Abrahama. Jerzy Karol został polskim generałem wojsk cudzoziemskiego autoramentu w czasach Augusta II Mocnego, potem jako dowódca wojsk saskich poległ w bitwie pod Bergen w 1759 r. Maria Magdalena poślubiła François Etienne Kellermanna, generała francuskiego, i była matką napoleońskiego marszałka (twórcy „piekielnych legii”). Melchior Abraham uzyskał tytuł barona, a jego potomkowie do wymarcia w 1945 r. posługiwali się tym tytułem. Ostatnia hrabianka Elza zginęła w zaważonym domu podczas bombardowania Drezna w lutym 1945 r. Z tego pnia wywodził się też mało znany Dom Nowa Jabłona (powiat kożuchowski, ob. szprotawski). Pochodził z niego zubożały hrabia Jerzy Ernest, który wykonywał użyteczny zawód poczmistrza w Jaworze, zmarł jednak w podróży służbowej, nadzorując pocztę w Bukowcu 2 lutego 1799 r.

Dom Studzieniec podzielił się na domy: Studzieniec II, Tschernitz i Mirocin I. Dom Studzieniec II wygasł w połowie XVII w. na Krzysztofie baronie Rzeszy, radcy rzeczywistym cesarza Ferdynanda II, protektorze słynnego poety Andreasa Gryphiusa. Krzysztof zaadoptował właśnie Jerzego Abrahama z domu Mirocin I. Z domu Studzieniec II wyodrębnił się Dom Orsk, hrabiów Rzeszy z Wiednia, oraz Dom Zajączek w powiecie żarskim. Ostatni z domu Orsk hrabia Ernest był we Wrocławiu kierownikiem urzędu stanu cywilnego w okręgu nr II. Pozostawił córkę Elżę – starą pannę, nauczycielkę w liceum, która zmarła w czasie republiki weimarskiej. Dom Zajączek wymarł w XVIII w. Dom Tschernitz także, do 1945 r. w powiecie żarskim (ob. w Niemczech), wymarł, ale na początku XIX stulecia. Z domu Tschernitz wyodrębnił się Dom Marcinowice, zaraz zastąpiony Domem Dziwiszowa, wymarłym w drugiej połowie XVIII w. Dom Mirocin I zakończył się wraz ze śmiercią Jerzego Abrahama, ale od jego bratanicy przeszedł na Dom Chełmek. Z tego pnia wywodził się też Dom Saski z najsłynniejszą postacią Karolem Fryderykiem, adiutantem i powiernikiem Fryderyka II, pruskim generałem, gubernatorem Lipska.

Z domu Glinka Starszego wywodziła się linia oleśnicka rodu (Dom Lipka), która żyje do dziś, głównie we Francji, za sprawą drugiego małżeństwa Edwarda von Dyhrn-Waldenburg-Schönau (syna Wilhelma Karola, pruskiego ministra do spraw obcych dworów, wspieranego przez wuja pruskiego premiera Karla v.u.z. Steina) z Elżbietą z rodu księżąt pszczyńskich. Już pierwsze małżeństwo z Feodorą Aleksiejewną Welecką zasługuje na wspomnienie. Zaczęło się od skandalu, kiedy młody Edward uwiódł Feodorę, która zaszła z nim w ciążę. Wtedy ją poślubił i uznał syna, ale zwał się on do śmierci Władimirem Weleckim, a żył w Rosji i był posłem carskim w Londynie, natomiast jego siostra Katarzyna nie była Rosjanką, lecz Polką, żoną ks. Sułkowskiego z Bielska-Białej. Jej siostra Olga poślubiła ks. Andrieja Tołstoja, stryjecznego brata słynnego Lwa. Z kolei Elżbieta, Niemka, wychowana także w polskiej kulturze, patrzy na nas w lwowskiej galerii obrazów z płótna Józefa Oleszkiewicza. Jest tam przedstawiona w czerwonej sukni z małą córką Franciszką, zwaną przez siebie po francusku Fanny. To późniejsza hrabina de la Bourdonnaye. Swojego syna Henryka Wilhelma ożeniła z ks. Anielą Czartoryską, córką Adama Konstantego, wnuczką ks. Antoniego Radziwiłła, namiestnika w ks. poznańskiego. Dzięki temu małżeństwu oraz wydaniu dwóch córek za mąż za hr. Władysława Zboińskiego z Ossówki i hr. Andrzeja Korwina-Kossakowskiego nastąpiła polonizacja rodu, wpływ miało na to też pochodzenie Radziwiłłów, wywodzenie się Dyhrnów z pruskiej dynastii panującej. Te małżeństwa były wielkim ciosem dla Elżbiety, gdyż hrabia Zboiński, ożeniwszy się z córką Elżbiety – Gizelą, zdradził ją następnie z jej młodszą siostrą Wiktorią. Obie panie znalazły sobie pocieszenie. Gizela w oficerze pruskim, hrabim Stanisławie Hatzfeldzie ze Żmigrodu, a Wiktoria po śmierci hr. Zboińskiego wyszła za mąż za Andrzeja hr. Korwina-Kossakowskiego. Po powstaniu styczniowym Dyhrnowie opuścili Niemcy, *via* Wiedeń osiedli w Paryżu. Przełom XIX i XX w. i ten właśnie wiek przyniósł przedziwne małżeństwo syna Anieli – Franciszka Wilhelma (I) z Florencją Singer-Webb (córką Williama i wnuczką Izaaka), dzięki czemu jako spadkobiercy fabryki maszyn do szycia stali się milionerami. Jego brat stryjeczny, francuski arystokrata Klemens de Dyhrn, ożenił się natomiast ze słynną pianistką Heleną Krzyżanowską. Zamiłowanie do takich małżeństw występowało także w następnym pokoleniu. Franciszek Wilhelm (II), sam będąc już pół-Żydem, poślubił słynną śpiewaczkę operową Aleksandrę Marię Krane of Materne (po pierwszym mężu, z domu Caro, ze słynnej rodziny bankierskiej wyznania mojżeszowego). Syn tej pary, Franciszek, zmarł w 2012 r. Jego żoną była Róża Borowicz. Żyje jeszcze trójka jego młodszego rodzeństwa. W najmłodszym pokoleniu w Wiedniu żyje hrabia Mario, a w Stanach Zjednoczonych – Armin oraz Frodo, co niedwuznacznie wskazuje na tolkienowską fascynację...

Z Domu Lipka w XVIII w. wywodziły się też inne linie. Ojciec pruskiego ministra Wilhelma – Antoni Ulryk – miał dziewięć siostr i sześciu braci. Starsi założyli linie z Dziadowego Mostu, Drołtowic i Stradomii. Linia z Dziadowego

Mostu wygasła w XIX w. Linia z Drołtowiec miała tragiczny koniec. Trzy siostry: Aleksandra, Freda i Edyta, stare panny, nie opuściły swego ukochanego Wrocławia, gdzie Aleksandra jako pierwsza kobieta obroniła doktorat z historii. Spłonęły one żywcem podczas oblężenia Festung Breslau 9 kwietnia 1945 r. w mieszkaniu przy ul. Oddziałów Szturmowych (obecnie ul. Powstańców Śląskich). Spłonął tam też rodowód całego rodu, który badała Aleksandra, dlatego przyjdzie nam teraz szukać informacji samemu... Matką trzech sióstr była Kornelia Tilanus vom der Hoppe, córka kapitana holenderskiej żeglugi morskiej. W tej pięknej kobiecie zakochał się hrabia Rzeszy Konrad Jan Deodat von Dyhrn i poślubił ją, łamiąc wszelkie konwenanse epoki.

Była jeszcze linia hrabiowska w Wiedniu, która wymarła w XVIII w. Żoną hrabiego Rzeszy Sylwiusza Fryderyka Józefa była Jadwiga Maksymiliana z domu von Rechenberg, główna cesarska dama dworu za Karola VI. Był ponadto żyjący w Czechach Dom Chocieborowice.

Na koniec nie można zapomnieć o Antoninie, córce Antoniego Ulryka, starszej siostrze ministra Wilhelma. Jej matka, Zofia von Kraussen, cioteczna siostra premiera v.u.z. Steina, była kobietą interesu, a swój talent odkryła dopiero, gdy mąż zmarł, a dzieci dobrze ustawiła w życiu (druga córka Rudolfinia poślubiła potentata przemysłowego na Górnym Śląsku hrabiego von Donnersmarck). Zbudowała przemysł górnośląski, który zapisała w testamencie Rudolfinie. Wracając do Antoniny, poślubiła ona ministra dla Śląska hrabiego Karola von Hoyma, który w dolnobrzezskich dobrach ustanowił ordynację, którą miało dziedziczyć pierworodne dziecko. I tak przez 200 lat rodziła się zawsze córka jako pierwsza, zawsze też matka nadała jej swoje imię. Stąd 200 lat rządziły Brzegiem Dolnym Antoniny...

DOM STARA RZEKA

Nazwa tego domu niedwuznacznie wiąże się z jego siedzibą w Starej Rzece. Miejscowość ta leży w gminie Grębocice w powiecie polkowickim, dawniej głogowskim. Dwór ten nie zachował się do naszych czasów. Dom Stara Rzeka to nowa linia rodu Derów, zarazem pierworodna część dotychczasowego Domu Glinka, który podzielił się na Dom Stara Rzeka, Dom Glinka (Młodszy) i Dom Niesułowice. Nastąpiło to wskutek podziału majątku między trzech braci: Mikołaja III, Piotra III i Baltazara, o czym pisaliśmy już w innym miejscu¹¹. Mikołaj III (Nikel, Nikol) zmarł między 1493 a 1504 r. Jego żona nazywała się Dorota. Została uwieczniona w zachowanym do dziś testamencie jej męża¹². Učení trudzą się

¹¹ Szerzej zob. *ibidem*, s. 84 i n.

¹² J. Sinapius, *Schlesischer Curiositäten Erste Vorstellung...*, s. 185. Dorota (Dorothea) jako wdowa po Mikołaju (Neckisch) Dyher zapisała beneficjum dla ołtarza, którego patronami byli Krzyż Św., NMP i św. Anna w kaplicy Krzyża Świętego w kościele parafialnym w Górze. Wynosić miało 17 marek, 14 groszy i 4 halerze. Zatwierdził je – na wniosek proboszcza Steinkellera –

nad ustaleniem jej pochodzenia rodowego, dotychczas bezowocnie. Rozwiązanie tej zagadki jest możliwe, ale konieczne do tego jest zbadanie rodowodu jej potomków. Genealogia tej zagmatwanej linii, nieopisanej przez Sinapiusa, jest właściwie możliwa do rozwikłania tylko na podstawie zachowanych do dnia dzisiejszego nagrobków przedstawicieli domu Stara Rzeka w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w Grodowcu (Hochkirch), powiat polkowicki. To miejsce leży blisko Starej Rzeki. Niedawno pieczołowicie opisał je Wiesław Długosz, ale nie był w stanie wyciągnąć (zwłaszcza z zamieszczonych fotografii nagrobków) istotniejszych wniosków¹³. Heraldyczna kolejność herbów rodowych, umieszczonych na grobie prawnika Doroty – Franciszka von Dyherra, wskazuje, że Dorota wywodziła się ze znanego wielkopolskiego rodu Schlichtingów¹⁴.

Potomstwa Mikołaja III słynny genealog Johannes Sinapius nie przedstawił. Można jednak znaleźć dwoje jego dzieci. Najstarszym dzieckiem, choć nie ma tu pewności, była nieznana z imienia córka. Chronologia wskazuje, że wymieniona w drugim tomie dzieła Sinapiusa w omawianym przez niego rodzie von Motschelnitz nieznana kobieta z rodu von Dyherrn z domu Stara Rzeka musi być córką Mikołaja III¹⁵. Ta nieznana z imienia kobieta była wydana za mąż za Melchiora von Motschelnitza ze Smogorzowa Małego w powiecie namysłowskim. Małżeństwo to niewątpliwie wskazuje na znaczenie rodu Derów, gdyż małżonek córki Mikołaja III był starostą *weichbildu* wołowsko-wińskiego. Małżeństwo to było zapewne krótkotrwałe, bo Melchior von Motschelnitz zmarł już w 1505 r.

O synu Mikołaja III o imieniu Franciszek dowiadujemy się ze znakomitej genealogii Melchiora Fryderyka von Stoscha, która jest bezcennym źródłem do poznania także rodowodu Derów¹⁶. Napisano w niej, że 20 lipca 1493 r. Jan Olbracht, król Polski i książę Śląska, w Poznaniu zatwierdził braterski podział dóbr Wietszyce (gmina Pęcław, powiat głogowski) w rodzie von Stosch. Dobra te zostały następnie zbyte kilku szlachcicom na mocy kontraktu zawartego w Głogo-

bp wrocławski Jan Turzo 18 czerwca 1514 r. Zob. Jungnitz, *IV. Die Pfarrei Guhrau im Mittelalter, Breslauer Studien. Festschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens zum fünfundzwanzigjährigen Amtsjubiläum seines Vicepräses Hermann Markgraf. Für die Vereinsmitglieder Zeitschrift XXXVI. Heft 1*, Breslau 1901, s. 386 (dalej jako: ZVGA).

¹³ W. Długosz, *Grodowiec*, 2015.w.dokumentyslaska.pl/epitafia/miejscowosci/polkowice%20grodowiec.html [dostęp: 17.07.2015].

¹⁴ W. Dworzaczek, *Szlichtingowie w Polsce*, Warszawa 1938.

¹⁵ J. Sinapius, *Des Schlesischen Adels Anderer Theil Oder Fortsetzung Schlesischer Curiositäten*, Leipzig und Breslau 1728, s. 828.

¹⁶ M.F. Stosch, *Genealogia des Hoch-Gräfllich- Freiherrlich- und Hoch-Adeligen Geschlechts Derer von Stosch, zu Ehren und Gedächtniß Aller mit Demselben, Beydes dem Wappen und Geschlecht nach, Verwandten und Befremden, und zum Nutzen Anderer Hoch-Adeligen Geschlechter, Aus vielen alten und neuen Urkunden, nebst den dazu gehörigen Geschlechtstaffeln, zusammen getragen Durch Weiland Herrn Melchior Friedrich von Stosch, auf Mondschütz, des Wohllausischen Fürstenthums dieses Creysses Königl. Hofe-Richter und Landes-Deputirten*, Breßlau und Leipzig M DCC XXXVI, s. 66.

wie „we wtorek po święcie Nawiedzenia NMP” (5 lipca) 1509 r. Jednym z nich był właśnie Franciszek von Dyhrn ze Starej Rzeki. Sprawami tych dóbr zajął się Stosch jeszcze w innym miejscu¹⁷. Napisał, że Jan Olbracht rozszedł, że dobra Stara Rzeka przejmie Fryderyk, trzeci syn Melchiora III von Stoscha, a zdecydowało o tym losowanie dóbr dokonane w obecności króla polskiego. Podejrzewał przy tym, że następne przejście tych dóbr na ród Derów było wyrazem jakiejś koligacji. Domyśl Stoscha jest trafny, a potwierdza to kolejność herbów na nagrobku Franciszka Młodszego von Dyhrna w kościele parafialnym w Grodowcu. Herb babki ojczystej jest określony na tym nagrobku jako von Stosch auf Nechtschitz. Dobra starorzeczne Franciszkowi Starszemu von Dyhrn zatem żona wniosła w posagu. Ta nieznaną z imienia córką Melchiora III von Stoscha musiała być siostrą wspomnianego Fryderyka. Melchior III nazywał się panem na Mojęcicach (powiat wołowski), Krzyżowej (powiat świdnicki), Wietszcach i Mileszynie (powiat głogowski).

Następne pokolenie dzieci Franciszka von Dyhrna i nieznaną z imienia córki Melchiora III von Stoscha da się zrekonstruować na podstawie informacji Sinapiusa i źródeł kościelnych wspartych nagrobkami w Grodowcu. Dzieci te to dwie córki i syn Mikołaj IV. Kolejność jest trudna do ustalenia, zostawiamy ją w tej formie. Pierwsza córka była nieznaną z imienia, która w pierwszej połowie XVI w. poślubiła Jerzego von Kosliga (Koschliga, Koschliega) z Budzicza (powiat trzebnicki), radcę księstwa oleśnickiego i nadwornego sędziego krajowego w Trzebnicy. Informuje o tym małżeństwie Johannes Sinapius w drugim tomie swojego dzieła¹⁸. Druga córka Franciszka von Dyhrna, także nieznaną z imienia, wyszła w pierwszej połowie XVI w. za mąż. Wydano ją za szlachcica Baltazara Latowskiego z Borkowic (powiat trzebnicki). O tym małżeństwie także informuje Sinapius¹⁹.

Z nagrobka nieznaną z imienia kobiety z rodu von Niebelschütz z domu Ritschitz (obecnie Rzeczyca, wieś w tej samej gminie Grębocice, powiat polkowicki), który po dziś dzień zachował się na elewacji kościoła parafialnego w Grodowcu, można wyczytać, że była to żona Mikołaja (IV) von Dyhrna. Kobieta zmarła 24 lutego 1595 r.²⁰ Dane te trzeba uzupełnić na podstawie bezcennych informacji zachowanych w dokumentach kapituły katedralnej we Wrocławiu, które dotyczą jej syna Mikołaja (V). Opublikował je Gerhard Zimmermann w 1938 r.²¹ Wynika z nich, że Mikołaj (IV), którego określono jako Nickel Dier z Altwasser, miał za żonę Annę (tę z zachowanego nagrobka), córkę Ernesta von Nybelschitz z Ritschitz. Nie znamy daty śmierci Mikołaja (IV), ale wydarzenie to miało miejsce przed 1595 r.

¹⁷ *Ibidem*, s. 140.

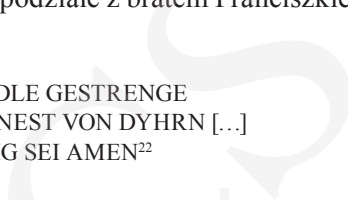
¹⁸ J. Sinapius, *Des Schlesischen Adels...*, s. 746.

¹⁹ *Ibidem*, s. 771.

²⁰ W. Długosz, *op. cit.*

²¹ G. Zimmermann, *Das Breslauer Domkapitel im Zeitalter der Reformation und Gegenreformation (1500–1600). Verfassungsgeschichtliche Entwicklung und persönliche Zusammensetzung*, Weimar 1938, s. 219.

Ostatnie pokolenie domu Stara Rzeka tworzą trzej bracia, o których można cokolwiek więcej powiedzieć. Dwaj starsi patrzą na nas z dwóch doskonale zachowanych renesansowych nagrobków. Najstarszym synem Mikołaja IV i Anny był Ernest von Dyhrn, określany na nagrobku jako Ernst Dihren von Altwasser czum Totzlaw. Te ostatnie dobra przejął w podziale z bratem Franciszkiem. Treść na nagrobku brzmi następująco:

ANNO 1595 DEN 13 IANVARY IST DER EDLE GESTRENGE
EHRENVESTE WOLBENAMPTTE HER ERNEST VON DYHRN [...] 
VORSCHIEDEN WELCHEN GOTT GNEDIG SEI AMEN²²

Ernest nosił imię kognatyczne, odziedziczone po dziadzie macierzystym. Zmarł 13 stycznia 1595 r.²³, bezzennie i bezpotomnie. Śmierć ostatniego z żyjących synów zabiła przy okazji matkę, która zmarła kilka tygodni później. Nie przeżyła bezpotomnej śmierci trzech synów, wszystkich zmarłych za jej życia. Drugim synem był Franciszek, określany na nagrobku jako Frantz von Dihren. Jego nagrobek należy niewątpliwie do najlepiej zachowanych nagrobków renesansowych w Polsce, jest też bardzo realistyczny w każdym detalu, dzięki czemu można dowiedzieć się wiele o jego osobie. Franciszek von Dyhrn żył 38 lat, urodził się w 1548 r., zmarł 6 czerwca 1586 r. (ANNO 1586 DEN 8 IVNI IST IN GOT SELIGLICH VORSCHIEDEN DER EDLE WOL EHRENVESTE AVCH WOLBENAMBTE [...] DER SEINES ALDERS 38 IAR ALHIE BEGRABEN DEM GOT GNADE)²⁴. Zmarł bezzennie i bezpotomnie, a po nim dobra Stara Rzeka wróciły do rodziny von Stoschów²⁵. Nosił imię agnatyczne, odziedziczone po dziadzie ojczystym. Na nagrobku Franciszka von Dyhrna znakomicie zachowały się herby w ujęciu heraldycznym. Z lewej strony w kolumnie widać herby ojczyste: von Dyhrna, von Stoscha, von Schlichtinga, von Mutouchtzchera. Po prawej stronie umieszczono herby macierzyste: von Niebelschütza, von Stimslerra, von Schweidenitza, von Kreckwitza.

Ostatnim synem Mikołaja IV i Anny był syn noszący imię ojca, a więc także agnatyczne. Mikołaj (V, Nicolaus Dyr, Nickel Dier) wybrał – jako najmłodszy, niemogący odziedziczyć ojczystych dóbr, mając dwóch starszych braci – stan duchowny. Był osobą dobrze wykształconą, posiadał tytuł magistra teologii, który zdobył na uniwersytecie wiedeńskim. Po śmierci Pawła Cräneusa został 19 października 1571 r. kanonikiem kapituły katedralnej we Wrocławiu, jednak już 14 maja 1574 r. wspomniano go jako zmarłego²⁶.

²² W. Długosz, *op. cit.*

²³ *Ibidem.*

²⁴ *Ibidem.*

²⁵ M.F. Stosch, *op. cit.*, s. 140.

²⁶ G. Zimmermann, *op. cit.*, s. 219 (przypis 26), 235.



1. Nagrobek przed osobą Ernsta von Dyherrna, rys. autorstwa M. Kruszewskiej



2. Nagrobek przed osobą Franza von Dyherrna, rys. autorstwa M. Kruszewskiej

DOM NIESUŁOWICE

Wszystko, co wiemy o tym domu, pochodzi z tomu pierwszego dzieła Johanne-sa Sinapiusa²⁷. Dom ten wywodził się, jak wyżej wspomniano, od młodszego brata Mikołaja III, Baltazara. Był on ostatnim synem Mikołaja II, zarazem protoplastą Domu Niesułowice (Nesselwitz), powiat milicki. Nieznane rodowi von Dyhrn jego imię być może jest imieniem kognatycznym. Dalsze informacje podane przez Sinapiusa są niestety nielogiczne i polegają – naszym zdaniem – na pogubieniu liczby tej generacji przedstawicieli, gdyż było więcej Baltazarów, niż się wielkiemu genealogowi wydawało. Wymieniony przez Sinapiusa Baltazar to dopiero syn innego Baltazara. Ten właściwy Baltazar po raz pierwszy pojawia się w dokumencie z 8 czerwca 1474 r., a występuje jeszcze w latach 1500–1519²⁸. Ten właśnie Baltazar

²⁷ J. Sinapius, *Schlesischer Curiositäten Erste Vorstellung...*, s. 185, 189.

²⁸ *Codex Diplomaticus Silesiae, Namens des Vereins der Geschichte Schlesiens*, Hrsg. von Konrad Wuttke, Acht und zwanzigster Band. Die Inventare der nichtsstaatlichen Archive Schlesiens, II. Kreis und Stadt Glogau, Breslau 1915, s. 119; J. Sinapius, *Schlesischer Curiositäten Erste Vorstellung...*, s. 189.

był ożeniony z nieznaną z imienia córką Franciszka von Schweinitza²⁹, natomiast wymieniony przez Sinapiusa to dopiero Baltazar II, który był ożeniony z Barbarą, córką Władysława (Ladislaus) von Niebelschütz z Retka³⁰. Baltazar z małżeństwa z Barbarą doczekał się dwóch córek i syna – imiennika. Najstarszą córką była Jadwiga, która poślubiła Jana von Waldau z Glisna (powiat sulechowski); drugą była Barbara, zamężna z Henrykiem von Zedlitz z Pilgramowic (powiat świdnicki), pochodzącym ze słynnego śląskiego rodu. Wtedy dopiero dojdziemy do porozumienia z chronologią, bo z racji małżeństwa Baltazara III z Anną z rodu von Stosch mamy dokładne informacje o tym związku u wielokrotnie już cytowanego w tej publikacji Melchiora von Stoscha. Jesteśmy bowiem już na przełomie XVI i XVII w. Anna była córką Maksymiliana Dytryka von Stoscha, pana na Małowicach (powiat wołowski) i Bełczu Górnym (powiat górowski). Maksymilian Dytryk zmarł w 1603 r.³¹ Zdaniem Sinapiusa, tym razem prawdziwym, Stoschówna była pierwszą żoną Baltazara III, potem były dwie kolejne żony, o których Sinapius niczego bliższego nie powiedział. Dopiero czwarta żona, którą była nieznaną z imienia przedstawicielka rodu von Pogrell z Kasic (ob. Kaszowo pod Miliczem), dała mu syna zmarłego bezpotomnie (zapewne jako dziecko).

BIBLIOGRAFIA

- Albrecht J., *IV. Ahnentafel, 31. Die Puchheime*, [w:] *Taschenbuch für die vaterländische Geschichte*, Hrsg. durch die Freyherren von Hormayr und von Mednansky, Zehnter Jahrgang, Wien 1829.
- Burggraf W., *Geschichtliches über Dehrn, Seite 4, IV. Weitere Dehrner Adelsgeschlechter*, www.dehrn.net/0-Indices/geschichtliches_Seite_4.html [dostęp: 17.07.2015].
- Codex Diplomaticus Silesiae, Namens des Vereins der Geschichte Schlesiens*, Hrsg. von Konrad Wuttke, Acht und zwanzigster Band. Die Inventare der nichtsstaatlichen Archive Schlesiens, II. Kreis und Stadt Glogau, Breslau 1915.
- Długosz W., *Grodowiec*, www.dokumentyslaska.pl/epitafia/miejscowosci/polkowice%20grodowiec.html [dostęp: 17.07.2015].
- Dworzaczek W., *Szlichtingowie w Polsce*, Warszawa 1938.
- Gensicke H., *Die Frei von Dehrn*, „Nassauische Annalen“ 1986, Bd. 97.
- Gensicke H., *Die von Offheim*, „Nassauische Annalen“ 1962, Bd. 73.
- Humbracht J.M., *Die höchste Zierde Teutsch-Landes, Und Vortrefflichkeit des Teutschen Adels, Vorge stellt in der Reichs-Freyen Rheinischen Ritterschafft, Auch auß derselben entsprossenen und angränzenden Geschlechten, so auff hohen Stifftern auffgeschworen, oder vor 150. Jahren Löblicher Ritterschafft einverleibt gewesen, Stamm-Taffeln und Wapen*, Friedrich Knoch, Franckfurt am May 1707.
- Hübner J., *Genealogische Tabellen Nebst dazu gehörigen Genealogischen Fragen, Zur Erläuterung Der Politischen Historie, Mit sonderbahrem Fleiße zusammengetragen, und Anfänge bis auf diesen Tag continuirt. Driter Theil*, Leipzig 1728 (wyd. 2 uzup. 1766).

²⁹ www.geneagraphie.com/familygroup.php?familyID=F221730&tree=1 [dostęp: 17.07.2015].

³⁰ J. Sinapius, *Schlesischer Curiositäten Erste Vorstellung...*, s. 189.

³¹ M.B. von Stosch, *op. cit.*, s. 109, 112. Zob. J. Sinapius, *Des Schlesischen Adels*, s. 462 (jest on w początkach XVII w., więc sam sobie zaprzecza z tomem pierwszym).

- Jungnitz, IV. *Die Pfarrei Guhrau im Mittelalter*, Breslauer Studien. Festschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesien zum fünfundzwanzigjährigen Amtsjubiläum seines Vicepräsidenten Hermann Markgraf. Für die Vereinsmitglieder Zeitschrift XXXVI. Heft 1, Breslau 1901.
- Kruszewski T., *Dziedziczenie urzędów w austriackim rodzie von Puchheim* [w druku].
- Kruszewski T., *Przedstawiciele rodu von Hattstein jako urzędnicy Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Studium historycznoprawne i genealogiczne* [w druku].
- Kruszewski T., *Ród wolnego rycerstwa Rzeszy Frei von Dehrn w służbie hrabiów von Nassau. Studium historycznoprawne i genealogiczne* [w druku].
- Kruszewski T., *Rycerz Dietger z Dehrn i jego śląscy potomkowie do końca średniowiecza*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Prawo” 2014, No. 3602.
- May K.H., *Zur Geschichte nassauischer Vasallen. II. Die Sippe der Frei von Dehrn-Linne-Buchenu-Dugel von Karben*, „Nassauische Annalen“ 1956, Bd. 67.
- Sinapius J., *Des Schlesischen Adels Anderer Theil Oder Fortsetzung Schlesischer Curiositäten*, Leipzig und Breslau 1728.
- Sinapius J., *Schlesischer Curiositäten Erste Vorstellung, Darinnen die ansehnlichen Geschlechter Des Schlesischen Adels, Mit Erzählung Des Ursprungs, der Wappen, Genealogien, der qualificirtesten Cavaliere, der Stamm-Häuser und Güter beschrieben, Und dabey viele, bißhero ermangelte Nachrichten von Edlen Rittern und löblichen Vor-Eltern, aus alten brieflichen Urkunden und bewährten MSCtis zum Vorschein gebracht werden. Fleischerische Druckerey*, Leipzig 1720.
- Stosch M.F., *Genealogia des Hoch-Gräflich-Freiherrlich- und Hoch-Adeligen Geschlechts Derer von Stosch, zu Ehren und Gedächtniß Aller mit Demselben, Beydes dem Wappen und Geschlecht nach, Verwandten und Befremden, und zum Nutzen Anderer Hoch-Adeligen Geschlechter, Aus vielen alten und neuen Urkunden, nebst den dazu gehörigen Geschlechtstafeln, zusammen getragen Durch Weiland Herrn Melchior Friedrich von Stosch, auf Mondschütz, des Wohlauischen Fürstenthums dieses Creysses Königl. Hofe-Richter und Landes-Deputirten*, Breßlau und Leipzig M DCC XXXVI.
- Wißgrill F.K., *Schauplatz des niederösterreichischen landsässigen Adels vom Herren- und Ritter-Stande vom IX. bis zum Ende des XVIII. Jahrhunderts*, [w:] Jahrbuch der k.k. heroldisch-genealogischen Vereins Adler, Jg. 1887 (14) i 1890 (16/17).
- www.geneagraphie.com/familygroup.php?familyID=F221730&tree=1 [dostęp: 17.07.2015].
- Zimmermann G., *Das Breslauer Domkapitel im Zeitalter der Reformation und Gegenreformation (1500–1600). Verfassungsgeschichtliche Entwicklung und persönliche Zusammensetzung*, Weimar 1938.

SUMMARY

The work concerns the history of two lines of the Silesian House of the Dyherrn (Dyhrn). It is preceded by a short story of the whole family. The lines of the family are mentioned in a very few existing source materials. The tombstones in the church in Grodowiec (district of Polkowice), which are preserved till today, are the most important. The author presents the characteristics of the people from these ancestral lines, who passed away in the 16th (relatively between the 16th and 17th) century. The work is completed by the drawings of tombstones.

Keywords: Silesia; genealogy; sepulchral art; aristocracy; old-time printings